

# Sentino, Duc de Pologne

Chciałem być szefem  
I nigdy więcej zapierdalać  
Machać moim wrogom świeżym cashem  
I dziś siedzę se tu jak ten prezes, uhh

Zawsze byłem pierwszy do boju  
W sercu moim dużo wściekłych nastrojów, pełnych wielkich emocji  
Mimo sporów zostałem cały zdrowy, mimo wszelkich chorób  
Wychowałem się wśród sępów i musiałem się tu nauczyć bez lęku  
Więc skończyłem z krwawą kosą w ręku  
Berlin pokierował wszystkich młodych bez dróg, yeah

Chcieli mnie zmieszać z błotem  
Mimo że już wiecznie top ten  
Robiono mi wszędzie problem  
Ale nadal jestem Duc de Pologne  
W każdym moim wersie ogień  
Czasem czuję mętlik w głowie  
Mama mówi: "będzie dobrze"  
Bo Ty nadal jesteś Duc de Pologne  
Zobacz jak Ci ludzie śpiewają te słowa  
Kto by kiedyś wspominał o mnie  
Po każdym upadku wracałem od nowa  
Stary gracz co zdominował grę  
Zbieram ślady w mojej duszy  
By z przyszłości się nauczyć

Teraz stoję na filarze Olimpu, patrząc z góry na tych dziadów bez filtrów  
Widzę krzywe ryje, szarość tych wilków  
Nadal jestem oryginałem jak Mick Rourke  
To są gry słów, z życia metafory  
Każdy punch to jak ścięty sekatorem  
W School of Hard Knocks byłem dyrektorem  
A dziś nadal błyszczę w czystym Christian Diorze

Chcieli mnie zmieszać z błotem  
Mimo że już wiecznie top ten  
Robiono mi wszędzie problem  
Ale nadal jestem Duc de Pologne  
W każdym moim wersie ogień  
Czasem czuję mętlik w głowie  
Mama mówi: "będzie dobrze"  
Bo Ty nadal jesteś Duc de Pologne  
Zobacz jak Ci ludzie śpiewają te słowa  
Kto by kiedyś wspominał o mnie  
Po każdym upadku wracałem od nowa  
Stary gracz co zdominował grę  
Zbieram ślady w mojej duszy  
By z przyszłości się nauczyć

Chciałem być szefem  
I nigdy więcej zapierdalać  
Machać moim wrogom świeżym cashem  
A dziś siedzę se tu jak ten prezes, ohh  
Z złotym rolexem  
Mama mówiła synku uważaj, bo to niebezpieczne  
Zbyt wielu karaluchów jest na świecie, yeah